

Maryann Cotton**"Marusia"**

Visit "[Marusia](#)" on MotoLyrics.com

Francuzi, przebacz im B?g,
Kochaj? Rosj? i Wsch?d!
Tam ci?gle Aznavour Charles
Ech, raz - ?piewa - jeszcze raz!
I maj? bistra bez dna,
Gdzie rusk? w?dk? si? chla!
Gilbert Becaud, c'est la vie,
Zaprasza? tam ... Nathalie.

A my, cho? Szarik ju? pad?,
Wci?? nie jeste?my na tak!
A przecie? Janek, nasz Bond
Tak bardzo kocha? j?.

Marusia, Marusia, maja, maja
Marusia, Marusia, lublju tiebia
Marusia, Marusia, maja, maja
Marusia, Marusia, lublju tiebia, tiebia!

Bo teraz, bracia, jest tak
?e zewsz?d Zach?d si? pcha
Otwierasz puszk?, a tu
S?yszysz: How do you do?

I czasem boj? si?, ?e
?e Wsch?d kto? ukra?? nam chce!
Gdy b?dziesz biernie tak sta?,
Zabior? nam s?owo "ma?"

Wi?c powiedz "tak" albo "nie"
Czy Szarik m?g? myli? si??
Lub czy Janek, nasz Bond
Nies?uszenie kocha? j??

Marusia, Marusia, maja, maja
Marusia, Marusia, lublju tiebia
Marusia, Marusia, maja, maja
Marusia, Marusia, lublju tiebia, tiebia!

